

# Yank Shippers, Tam na Horn

1. Wyruszy&#263; w drog&#281; dzisiaj na Cape Horn  
Przysz&#322;o, cho&#263; sztormu dzikie fale,  
Przy linach zleci nam kolejna noc  
I &#322;ajb&#261; zako&#322;ysze zn&#oacute;w.  
Cho&#263; szarpie wanty nasze tysi&#261;c ton,  
My coraz szybciej, coraz dalej,  
Gdy w zimn&#261; noc przytulisz mokry koc,  
Czasami m&#oacute;wisz sobie &quot;do&#347;&#263;&quot;  
Ref. Tam na Horn, tam na Horn  
Chocia&#380; &#322;ajb&#261; zako&#322;ysze sztorm  
Tam na Horn, tam na Horn  
Cho&#263; liny burza rwie, cho&#263; Neptun gniewa si&#281;  
Tam &#322;ajba nasza mknie coraz dalej.

2. Weso&#322;e rytmy, brazylijski brzeg,  
Marzenia o gor&#261;cej pla&#380;y,  
Gdy pusta kiesa - nie skusz&#261; ci&#281;,  
Wci&#261;&#380; na po&#322;udnie ci&#261;gnie los.  
Portowych uciech nie dla ciebie smak,  
Ty mo&#380;esz tylko o tym marzy&#263;,  
Na pok&#322;ad goni ci&#281; bosmana g&#322;os,  
Zapomnisz w&#322;asne imi&#281; wnet.